

badania naukowe, pojawili się jako recenzenci znakomici polscy naukowcy. Wystarczy wspomnieć chociażby prof. Piotra Sztompkę z Uniwersytetu Jagiellońskiego czy też wybitnego socjologa religii prof. Włodzimierza Pawluczuka z Uniwersytetu w Białymstoku, którzy pozytywnie ocenili dorobek naukowy ks. Pawła Prüfera. Przedmiotem szczególnych zainteresowań doktora habilitowanego jest badanie interdyscyplinarnych konfrontacji pomiędzy naukami społecznymi o charakterze normatywnym, a tymi, które takimi nie są. Rozprawa habilitacyjna ks. Pawła Prüfera została wydana w Oficynie Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego, a nosi tytuł *Katolicka nauka społeczna a socjologia. Interdyscyplinarne sprzężenie*. Książka spotkała się z wielkim zainteresowaniem naukowców w Polsce, szczególnie wśród socjologów. Wielu z nich zwracało uwagę na to, że nieczęsto zdarza się, aby wydawnictwa uczelniane tak pięknie wydawały książki swoich pracowników, jak to jest w przypadku naszej Oficyny Wydawniczej. Ks. Paweł Prüfer nie ukrywa też, jak wiele wsparcia i pomocy w osiągnięciu tego sukcesu otrzymał od środowiska akademickiego naszej uczelni, a zwłaszcza od jej władz, za co jest ogromnie wdzięczny. Wystarczy wspomnieć podejmowaną od lat przez duszpasterza akademickiego i koło naukowe *Pais* inicjatywę organizacji konferencji naukowych, które odbijały się szerokim echem w Polsce i za granicą. Wsparcie naszej uczelni dla możliwości realizacji tych inicjatyw było zawsze wielkie. Warto również zauważyć, iż praca duszpasterska i naukowa, czasem także i dydaktyczna, jaką dotychczas podejmował ks. Paweł Prüfer - nie wykluczają się wzajemnie. A najwyraźniejszym tego dowodem jest pastoralna aktywność księdza oraz naukowy efekt finalny, jakim stało się uzyskanie stopnia uprawomocniającego do samodzielnej aktywności w pracy naukowej.

M.K.

KATOLICKA NAUKA SPOŁECZNA A SOCJOLOGIA, INTERDYSCYPLINARNE SPRĘŻENIE

(FRAGMENT)



(...)

„Socjologia to nowa nauka na bardzo stary temat”¹ - powie wybitny współczesny socjolog Piotr Sztompka, a „kierunek, jaki przybrała współczesna nauka społeczna Kościoła, odpowiada potrzebom współczesnym”² - zauważa Czesław Strzeszewski, ceniony znawca i współtwórca katolickiej nauki społecznej w Polsce. Natomiast naukę jako taką (naukę

w ogólności) interesują zjawiska nie tyle należące do tego świata, który jest, ile do tego, jaki jest i jak jest rozumiany - o czym powiedzą autorzy podręcznika *Disegno della ricerca e analisi dei dati*³. Nie bez znaczenia jest także to, co trafnie zauważa Stanisław Fel w nawiązaniu do pracy Oswalda von Nell-Breuninga *Gerechtigkeit und Freiheit*, iż niewystarczająca jest deskrypcja w ujmowaniu społeczeństwa, równie potrzebna jest eksplikacja⁴. Gdy nawiąże się ponadto do tytułu, jakim

została opatrzona publikacja pod redakcją Anny Wachowiak *Socjologia jako społeczna terapia*⁵, można dostrzec, jak wiele oczekiwań i nadziei wiąże się z nauką i takimi dyscyplinami jak chociażby socjologia. Niniejsza próba krytycznej analizy możliwej relacji pomiędzy katolicką nauką społeczną⁶ a innymi naukami społecznymi, ze szczególnym uwzględnieniem jednej z nich, to znaczy socjologii, jest bardziej swego rodzaju próbą zebrania poglądów przedstawicieli różnych szkół badawczych niż analizą systematycznych dyskursów w tym komparatystycznym temacie. Takich bowiem nie odnajdujemy w literaturze przedmiotu, a na pewno nie ma ich zbyt wiele.

Katolicka nauka społeczna ewoluowała i nadal podlega zewnętrznej oraz wewnętrznej presji potrzeby adaptacyjno-ewolucyjnej. Trwając we własnym nurcie, który zasadniczo ma charakter „eklezyjalny”, czy też „konfesyjny” (w ocenie wielu), budując własną „samoświadomość” metodologiczno-hermeneutyczną oraz odnosząc ją do kontekstualnych wątków, formułowanych wyzwań ewolucyjno-dynamizujących, czasem z pewną dozą obaw, innym razem z odwagą neofity, potwierdza, dynamizuje i krystalizuje artykulację własnej tożsamości (trudno mówić o rewolucyjnych w niej przeobrażeniach - takie, uważam, się nie zdarzają). Nauka społeczna Kościoła doświadczyła istotnych zmian, zwłaszcza metodologicznych i epistemologicznych. Patrując się ich chociażby w przełomowym dla kontekstu eklezjalnego (i dla powstającej w nim nauki) Soborze Watykańskim II, choć nie tylko. Warto więc uznać za wiążące dla niniejszej analizy wskazanie pochodzące z encykliki *Caritas in veritate*, w której to autor, papież Benedykt XVI przypomina interpretatorom KNS, iż „nie ma dwóch różniących się między sobą typologii nauki społecznej, przedsoborowej i posoborowej”⁷. A co z socjologią? Z jej teoretycznym zróżnicowaniem? Czy podlegała i podlega ona podobnym procesom i nachyleniom? Czy postulat socjologii wolnej od wartości, neutralnej aksjologicznie i niezbyt skłonnej do życzliwego spoglądania w stronę takich nauk jak chociażby teologia, ziścił się? Stanisław Burdziej na łamach „Studiów Socjologicznych” podejmuje refleksję, której sformułowany jako pytanie temat wydaje się wielce intrygujący: *Socjologia postsekularna*?⁸ W niniejszej publikacji podjęto próbę opisanie i wyjaśnienia wspomnianych wyżej kwestii, które są usytuowane przede wszystkim w obszarze dialogu międzydyscyplinarnego.

Alfred Klose zauważa, że KNS ma swoje chronologiczne początki tak samo odległe jak chrześcijaństwo, a nawet jeszcze starsze, gdy uwzględnia się odniesienia do Objawienia zawartego w Starym Testamencie⁹. Oprócz tego istotnego odwołania do jej początków w badaniach nad źródłami nauki społecznej Kościoła powinno się uwzględniać jej integralność, spójność i jedność, zarówno historyczną, jak i doktrynalną. Prawdą jest, że pierwszy okres cechuje się bardziej radykalną oceną rzeczywistości społecznej, często z jej kontestacją i napiętnowaniem, a także z nie zawsze kompleksową i gruntowną analizą socjologiczną czy filozoficzną zjawisk społecznych. Jednak nie jest nauczaniem wymierzonym przeciwko komuś, kto inaczej myśli, ale jedynie przeciw systemom, strukturom czy ideom, rozpoznany jako błędne i wadliwe¹⁰.

W związku z tym, wychodząc od próby sformułowania celów i określenia przedmiotu badań, nie zamierzam ukazywać własnych poszukiwań jako wyjątkowo nowatorskich. Nie oczekuję także, by za takie zostały one uznane przez potencjalnego Czytelnika tych refleksji. Mam świadomość umowności samego pojęcia „interdyscyplinarne sprzężenie”, choć w trakcie krytycznej analizy starałem się precyzować jego rozumienie. Wydaje mi się, że relacje między KNS a socjologią to temat, który dla większości badaczy podejmowany jest niejako „przy okazji” innych zagadnień. Sam pomysł, aby konfrontować obie dyscypliny, może się rodzić z różnych, nierozwiązywalnych, jak do tej pory, dylematów związanych z badaniem problemów

społecznych. Przykładem może być chociażby kwestia obecności wartościowania w naukach społecznych, zwłaszcza w socjologii. Myśl o tym, że KNS to także dyscyplina o charakterze normatywnym, oraz jej zestawienie obok socjologii, przywołuje chociażby koncepcję *Wertfreiheit* Maxa Webera¹¹. Wartościowanie, moralność społeczna, fenomen religijności, etyczne motywy działań społecznych – choć nie stanowią podstawowego przedmiotu badawczego dla KNS, są ważnym odniesieniem normatywnym, dlatego, siłą rzeczy, będzie ją kierowało w stronę takich dyscyplin jak choćby socjologia moralności¹² czy religii¹³. Ta z kolei doczekała się do chwili obecnej bardzo bogatego i cennego dorobku. Wystarczy wspomnieć obfitą literaturę wybitnego socjologa religii Janusza Mariańskiego, w której pojawiają się wątki *wychylenia interdyscyplinarnego* w kierunku KNS.

Ta i wiele innych dość newralgicznych kwestii o charakterze metodologicznym, hermeneutycznym i epistemologicznym w obrębie nauk społecznych inspiruje do odważnych poszukiwań, lecz jednocześnie nakłada konieczne granice badawcze. Nie brakuje licznych egzemplifikacji wskazujących na potrzebę opracowania postulatów interdyscyplinarnego charakteru KNS. Ta kwestia była dla mnie kluczowym aspektem podjętych badań. Temu poświęcona jest przede wszystkim publikacja Giampaolo Crepaldiry i Stefano Fontany *La dimensione interdisciplinare della Dottrina sociale della Chiesa* z roku 2006, kilka analiz zamieszczonych na łamach kwartalnika „Społeczeństwo” (głównie z drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku) czy opracowany przez wielu wybitnych znawców KNS, pod redakcją Pawła Bortkiewicza, tom *Metodologiczne i teoretyczne problemy katolickiej nauki społecznej* w „Społeczeństwie i Kościele” z roku 2004. Istnieje, oczywiście, bardzo wiele innych publikacji, w których wspomniana relacja pomiędzy KNS a socjologią stanowi pewnego rodzaju „głosę” dla głównych tematów. Wskazane publikacje oraz zasygnalizowana w nich potrzeba bardziej wnikliwego zbadania relacji między KNS a socjologią stały się dla mnie wystarczającą zachętą, by uczynić tę relację głównym przedmiotem refleksji socjologicznych i teologicznych.

Nietrudno zauważyć, że choćby wskazane wyżej analizy wiodły się z kręgu nauki społecznej Kościoła, a nie z obszarów *stricto* socjologicznych. Nie analizując bardziej szczegółowo natury sporów dotyczących tego, w ramach której „ze stron” – KNS czy socjologii – głosi się większą potrzebę zbliżenia obu dyscyplin, starałem się zbadać pojawiające się argumenty przemawiające za takowym spotkaniem. Nie znalazłem takich publikacji, które, będąc publikacjami socjologicznymi, wskazywałyby wyraźnie na potrzebę związku z KNS, co najwyżej, z niektórymi jej aspektami, tyle że bez lokowania ich w obrębie tej dyscypliny. Dlatego brakuje tego „równoważącego” odniesienia, jeśli założyć się, że badania komparatystyczne, jakie zamierzałem przeprowadzić, miałyby być proporcjonalnym zestawianiem obok siebie zarówno źródeł pochodzących z obu dyscyplin, jak i rodzajów problematyki, ściśle odnoszących się do ich przedmiotu zainteresowań. Owszem, treści KNS były wielokrotnie poddawane próbom interpretacyjnym przez różne środowiska naukowe, jakkolwiek uważam, że jeśli już takowe próby podejmowano, to ze względów przede wszystkim ideologicznych (zwłaszcza w Polsce, w okresie od zakończenia II wojny światowej do roku 1989).

Od dawna zarówno w obrębie KNS, jak i wokół niej toczą się spory, których zarzewiem jest kwestia jasnego określenia, jakie miejsce zajmuje ona wśród nauk społecznych i humanistycznych. Nie pomija się także próby rozstrzygnięcia wątpliwości, czy KNS jest w ogóle nauką. Gdy doktrynalnie uznaje się ją za naukę będącą częścią teologii moralnej i gdy jednocześnie stanowi ona pewien segment i propozycję (jedną z wielu) wśród „konglomeratu” nauk społecznych, każdy autor tekstu pisanego w nurcie KNS, działacz podejmujący inicjaty-

wy społeczne, inspirowany dorobkiem KNS, będzie się musiał zmierzyć z prawdopodobieństwem (prawie pewnością), że jego stanowisko, niezależnie od tego, czy nada swojej koncepcji lub działaniu motywację bardziej teologiczną, czy bardziej neutralną od wartościowania i kontekstu objawieniowych fundamentów, zostanie zakwestionowane, a z pewnością dyskutowane na zasadzie „dlaczego tak, a nie inaczej?”. Twierdząc, idąc z przekonaniem za wskazaniem autorów nauczania społecznego i nauki społecznej Kościoła, iż nie chodzi o wyzwanie, by wydać werdykt co do tego, jaką naturę ma i powinna mieć KNS, gdyż jest to kwestia już rozstrzygnięta: jest nauką teologiczną¹⁴. Jan Paweł II nie tylko sytuuje KNS w kontekście teologii, zwłaszcza teologii moralnej, ale także uznaje za niezbędną interpretację i rozwiązywanie aktualnych problemów ludzkiego współistnienia z uwzględnieniem ich wymiaru teologicznego. Stwierdzenie to rozumiem jako nie tylko tworzenie teologicznej perspektywy dla analiz problematyki społecznej, ale przede wszystkim jako potrzebę „wydobywania” z nich wymiaru teologicznego. Postępując się terminologią socjologiczną, nazwałbym to *endogenną metodologią i hermeneutyką teologiczną* w odniesieniu do rzeczywistości społecznej¹⁵. Tak więc zarówno niestosowne, jak i nieuzasadnione byłoby forsowanie takiego ujęcia w stosunku do KNS, nie tylko ze względów poprawności doktrynalnej, ale także ze względu na metodologiczne i epistemologiczne uzasadnienia. Sprawą do rozstrzygnięcia natomiast jest problem, w jakim zakresie i z zastosowaniem jakich szczegółowych i konkretnych metod oraz sposobów analitycznych powinno się postępować w badaniu i szerzeniu KNS. To kierunek, na którym można by określić sformułowanie i uzasadnienie słusznego postulatów o jej otwartości i możliwościach dialogicznych z innymi naukami. A tym samym byłoby przewidywalnie możliwością odnalezienia koniecznych i właściwych proporcji tej otwartości. (...)

PRZYPISY:

- 1 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 17.
- 2 C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 2003, s. 725.
- 3 Por. R. Bemoli, A. Saporiti, *Disegno della ricerca e analisi dei dati*, Roma 1985, s. 20.
- 4 Por. S. Fel, *Oswalda von Nell-Breuninga koncepcja ładu społeczno-gospodarczego*, Lublin 2007, s. 92.
- 5 Zob. *Socjologia jako terapia*, red. A. Wachowiak, Zielona Góra 2007.
- 6 Termin „katolicka nauka społeczna” w książce pojawiać się będzie w formie skrótu „KNS”.
- 7 Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, nr 12, Kraków 2009, s. 15.
- 8 Zob. S. Burdziej, *Socjologia postsekularna?*, „Studia Socjologiczne” 2010, nr 2 (197), s. 89-107.
- 9 Por. A. Klose, *Katolicka nauka społeczna w zarysie*, przeł. Z. Kowalska, Tarnów 1995, s. 16.
- 10 Por. P. de Laubier, *Myśl społeczna Kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, przeł. B. Luft, Warszawa-Struga-Kraków 1988, s. 182.
- 11 Zob. M. Weber, *Der Sinn der «Wertfreiheit» der soziologischen und ökonomischen Wissenschaften*, „Logos. Internationale Zeitschrift für Philosophie der Kultur” 1933, t. VII, s. 40-88.
- 12 Zob. podstawową monografię z socjologii moralności: J. Mariański, *Socjologia moralności*, Lublin 2006; *idem*, *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989.
- 13 Zob. *idem*, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004; *idem*, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studia socjologiczne*, Kraków 1997.
- 14 Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 41, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2007, s. 494.
- 15 Por. *idem*, Encyklika *Centesimus annus*, nr 55, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, s. 695.